

# Radzionkoviana

Listopad 2014

Pismo bezpłatne



Obszary Strategicznej Interwencji (OSI) to rządowy projekt wsparcia dla terenów wymagających szczególnych nakładów na rewitalizację. Radzionków, jako gmina, nie spełnia wymogów dla OSI. Jednak w momencie pojawienia się Bytomia (obok Wałbrzycha i Łodzi) w koncepcjach planistycznych zaproponowałem Pani (wtedy) Minister Elżbiecie Bieńkowskiej, włączenie części naszego miasta do tego ogólnopolskiego programu. Spotkanie odbyło się w biurze senatorskim w Mysłowicach w lipcu ubiegłego roku, a był wtedy ze mną obecny radny wojewódzki Andrzej Sławik. Pani Minister już wtedy zaakceptowała propozycję, co zostało potwierdzone we wrześniu 2013 roku przez Marszałka Województwa Śląskiego. Dzisiaj mamy promesę 5 mln euro na rewitalizację osiedla Hugona – czyli robotniczego osiedla z końca XIX wieku przy ul. Kuźaja oraz rojczyńskich plant. Już na początku tego roku w Urzędzie Marszałkowskim zostały złożony pierwsze fiszki do tego projektu.

W kwietniu bieżącego roku w projekcie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 w rozdziale 4, poświęconym zintegrowanemu podejściu terytorialnemu, zapisano m.in.: „Wsparcie obszarów wymagających rewitalizacji zostanie skoncentrowane na ośrodkach o największym natężeniu problemów społecznych, gospodarczych i infrastrukturalnych, którymi są w szczególności Bytom oraz funkcjonalnie powiązany z nim Radzionków (będący niegdyś dzielnicą Bytomia).” 20 maja 2014 roku Zarząd Województwa Śląskiego na mocy uchwały przyjął dokument pn. „Projekt szczegółowego opisu priorytetów RPO Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 w zakresie EFRR”, gdzie m.in. zapisano: „Inwestycje wspierane z EFRR w ramach działania 10.3 będą dofinansowane w ramach instrumentów Zintegrowane Inwestycje Terytorialne oraz Regionalne Inwestycje Terytorialne. Dla miasta Bytom oraz powiązanego z nim funkcjonalnie miasta Radzionków projekty zostaną objęte procedurą pozakonkursową.” Zatem rewitalizacja tej części Rojcy jest zapisana w podstawowych dokumentach planistycznych województwa śląskiego. Zadanie to na pewno będzie zadaniem priorytetowym w kolejnej kadencji, jak i najważniejszym przedsięwzięciem realizowanym w Radzionkowie w perspektywie unijnej 2014-2020.

**Gabriel Tobor**  
i Inicjatywa Mieszkańców Radzionkowa



## Kolonia Hugona:

Jej początki sięgają 1901 roku, kiedy to hrabiowie Hugo, Lazy i Artur von Donnersmarck zawarli umowę z firmą z Królewskiej Huty (Chorzów) na budowę budynków mieszkalnych, przeznaczonych dla pracowników swoich zakładów. Autorem projektu był hrabiowski budowniczy Koehler z Karluszwca. Domy dzieliły się na przestronniejsze – „urzędnicze” oraz mniej wygodne, przeznaczone dla robotników. Wszystkie były kryte dachówką, a na podwórkach stały ubikacje i chlewiki. Ostatecznie, aż do 1905 roku, wybudowano łącznie siedem familoków, w których zamieszkałi pracownicy Huty „Łazarza” oraz Kopalni „Radzionków”.

## PAMIĘTACIE?

### Szanowni Mieszkańcy,

Piszę do Was, a zarazem zadaję pytanie, czy pamiętacie? Czy pamiętacie ścieżkę na skrót w kierunku kościoła Wniebowzięcia NMP, która z 50 cm szerokości po każdym deszczu poszerzała się, dochodząc prawie do dwóch metrów, z powodu błota? Pewnego dnia złożyłem interpelację o wybudowaniu chodnika. Interpelacja została pozytywnie rozpatrzona przez urząd i w kilka tygodni później rozpoczęły się prace przy budowie tego chodnika. Dzięki temu dzisiaj suchą stopą przechodzimy w czasie deszczu, nie brudząc sobie obuwia.

Czy pamiętacie teren przy w/w chodniku, gdzie nie rosła nawet trawa, gdyż zalegający tam żwir nie pozwalał jej się zakorzenić? Dziś w tym miejscu mamy bardzo ładnie zagospodarowany teren. Urząd Miasta podjął decyzję o wybudowaniu miasteczka rowerowego. Niektórzy wtedy mówi-

li, co to jest, to wyrzucone pieniądze, ale dziś ci ludzie przychodzą tutaj ze swoimi pociechami, które z radością jeżdżą na rowerkach, hulajnogach czy łyżworolkach. Na terenie tym możemy zobaczyć grupy przedszkolaków, które uczą się podstawowych przepisów ruchu drogowego.

Czy pamiętacie drogę wjazdową do Zespołu Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych, która zbudowana była w czasie oddawania szkoły do użytku? Była to droga z ciężkiej trylinki, zapadnięta, uszkodzona. A po interpelacji – wyremontowana, równa i skanalizowana, stała się ładną drogą z kostki betonowej.

Myślę, że następne lata przyniosą nam kolejne remonty dróg, takich jak ulica Lotników czy Artylerzystów. Myślę, że warto było zgłaszać interpelacje, by po ich realizacji zmieniło się coś na lepsze.

Piotr Tobór



Piotr Tobór



Tomasz Gościński

### Czas podsumowania – część 2

W poprzednim wydaniu „Radzionkowiacy” opisałem pozytywne zmiany, które dokonały się w całym mieście. W drugiej części chciałbym się skupić na bliższej mi okolicy, czyli Rojcy oraz okręgu numer 3, z którego kandyduję. Poniżej kilka, moim zdaniem, ważnych zmian, które dokonały się na przestrzeni ostatnich lat, jednakże nie sposób wymienić wszystkich:

- Rozbiórka hałdy – dzięki wykorzystaniu sprzyjających okoliczności budowy autostrady zlikwidowano hałdę przy ul. Z. Nałkowskiej;
- Wentylator – szyb w okolicach ul. Z. Nałkowskiej przez większość czasu nie sprawiał nikomu kłopotów do momentu awarii podstawowego wentylatora. Identyfikacja „właściciela” problemu, rozpisanie przetargu oraz wyłonienie wykonawcy remontu zajęło miesiące, zanim naprawiono wentylator;
- Uporządkowanie terenu wzdłuż linii kolejowej Bytom-Tarnowskie Góry – udało się oczyścić teren nasypu wzdłuż osiedla „wojskowego” oraz wyciąć kilkadziesiąt topoli, które uprzykrzały

## ZMIANY, ZMIANY, ZMIANY

życie mieszkańcom rejonu ulic Średniej i Lotników;

- Skatepark – to jedno z najczęściej wykorzystywanych miejsc przez młodzież do spędzania wolnego czasu;
- Miasteczko rowerowe – jest następnym miejscem na Plantach, które cieszy nasze dzieci, bardzo lubię chodzić tam z moimi dziećmi;
- Ulice Średnia i Jaracza – kompleksowy remont mediów, nawierzchni oraz oświetlenia. Remont był skomplikowany ze względu na swój zakres, złożoność oraz wieloletnie finansowanie z budżetu miasta Radzionków, ale finalny efekt jest rewelacyjny;
- Ulica Sikorskiego – zmiana nawierzchni asfaltowej na niektórych bocznych drogach od ul. Sikorskiego poprawiła jakość życia mieszkańców;
- Bloki przy rondzie na ul. Kużaja – długo oczekiwana termomodernizacja zakończyła się, obecnie czekamy na pozytywne efekty finansowe, czyli oszczędności na rachunkach za ogrzewanie;
- Ulica Południowa – długo oczekiwana zmiana organizacji ruchu, w której interweniowałem kilka razy wreszcie doszła do skutku, co dało dużą ulgę w ruchu samochodów w trakcie remontu ul. Strzelców Bytomskich.

Podsumowując chciałbym podkreślić, jak te zmiany wpływają na region, Radzionków, mieszkańców oraz co dają nam bezpośrednio. Zmiany, które nastąpiły w okresie ostatnich kilku lat na terenie naszego miasta wyróżniają

Radzionków jako dynamiczny ośrodek miejski na Śląsku. Dzięki takiemu postrzeganiu, miasto pozyskuje dodatkowe fundusze (patrz lista inwestycji z ostatnich kilku lat w obu artykułach) i realizuje inwestycje, na które nie byłoby nas stać bez zewnętrznej pomocy. Dzięki tym zmianom mieszka się u nas lepiej, Radzionków jest postrzegany wśród miast na Śląsku jako ośrodek dynamicznie i pozytywnie zmieniający swoje otoczenie dla swoich mieszkańców. Dzięki inwestycjom, które mają wpływ regionalny, takim jak Księża Góra, przebudowa sali widowiskowej w Centrum Kultury „Karolinka”, tworzenie Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku w budynku starego dworca przyciąga więcej zewnętrznych inwestorów, co zwiększa ilość miejsc pracy. Nam wszystkim mieszka się lepiej ze względu na lepsze infrastrukturę kulturalnej, edukacyjnej, drogowej, mieszkaniowej oraz usługowej.

Na koniec chciałbym podzielić się z Państwem kilkoma prywatnymi przemyśleniami na temat bycia radnym w Radzionkowie. Jest to zajęcie czasochłonne, wymagające znajomości spraw związanych z zarządzaniem miastem oraz wycucia potrzeb mieszkańców i umiejętności wsluchiwania się w potrzeby innych. Z drugiej strony jest to praca, która daje dużo satysfakcji, kiedy widać że nasze pomysły zostają zrealizowane. W tym miejscu dziękuję Państwu za dotychczasowe zaufanie oraz proszę o oddanie głosu na mnie, abym mógł realizować dalej nasze wspólne cele.

Tomasz Gościński



Klaudiusz  
Jania

## KULTURALNY RADZIONKÓW

### Szanowni Wyborcy,

Jako radny poddaję się Waszej ocenie i zarazem jako kandydat do Rady Miasta Radzionków, proszę o poparcie w najbliższych wyborach.

Jako motto mojej wypowiedzi przytoczę starą sentencję: „jeszcze się taki nie urodził, co by wszystkim dogodził”. Jako radny wsłuchiwałem się we wszystkie Wasze problemy i prośby. Bardzo cieszyłem się razem z Wami z każdej pozytywnie załatwionej sprawy. Udało się już zrobić dużo, a przed nami kolejne inwestycje w tej części miasta, jaką obejmuje okręg nr 8. Bardzo się cieszę, że mieszkańcy ulic Broncla i łącznika 27 Stycznia, po moich wielokrotnych interpelacjach, mogą cieszyć się nową nawierzchnią drogi. Także mieszkańcy ul. I Powstania nie mogą narzekać, gdyż stara kostka została prawie w całości wymieniona. Zostały tylko pojedyncze grupy starej kostki, które zostaną wymienione w ramach wiosennych remontów dróg. Mogę śmiało powiedzieć, że po mojej interpelacji poprawiło się bezpieczeństwo w naszej dzielnicy poprzez zwiększenie ilości patroli Policji i Straży Miejskiej. Niestety dalej nie potrafimy sobie poradzić z ekscesami, jakie mają miejsce na terenie byłego Cefarmu. Przeszkodą jest fakt, iż budynek jest prywatny i to właściciel powinien zadbać o jego bezpieczeństwo. Nie udało się też doprowadzić do wymiany uszkodzonych słupów wysokiego napięcia, gdyż są one własnością firmy Tauron, a nie miasta, jednakże co roku miasto po mojej interwencji wysyła pisma w tej sprawie. Nie udało się też wyremontować chodnika przy ul. Długiej w stronę Stroszka. Właścicielem drogi jest powiat tarnogórski, więc my tylko możemy prosić i wysyłać pisma, co też było regularnie przeze mnie czynione. Co roku także walczyłem o remont parkingu przed blokami na ul. Sadowej. Co roku były łatanie dziury, jednakże w tej kadencji planuje się remont drugiej części ul. Sadowej i przy okazji parkingu. Osobiście jako człowiekowi kultury udało mi się stworzyć, można śmiało powiedzieć, kolejną kulturalną wizytówkę miasta, a mianowicie Radzionkowski Big Band, skupiający w większości radzionkowską młodzież uzdolnioną muzycznie. Osobiście cieszy mnie fakt oddania do użytku nowej sali widowiskowej w CK „Karolinka”. Całym sercem popierałem ten projekt i bardzo jestem zadowolony z tego, iż miasto otrzymało dofinansowanie i można było zrealizować ten ważny, z kulturalnego punktu widzenia, projekt. To tyle w skrócie z podsumowań, jeśli chodzi o moją osobę jako radnego kadencji 2010-2014. O moich planach na przyszłą kadencję dowiecie się Państwo z ulotek wyborczych i biuletynów. Zachęcam także do zaglądania na stronę [www.klaudiuszjanja.pl](http://www.klaudiuszjanja.pl). Na niej możecie śledzić moją pracę jako radnego, o ile dacie mi Państwo kolejną szansę, o którą bardzo proszę.

Klaudiusz Jania



Wojciech  
Głogowski

## CZTERY STRONY ŚWIATA

4 października br. w Radzionkowie odbył się Festiwal Podróżniczy „4 STRONY ŚWIATA”. Tego typu wydarzenia organizowane są coraz częściej przez stowarzyszenia podróżnicze i adresowane do szerokiej publiczności, a prelegenci dokładają wszelkich starań, aby ich filmy, pokazy slajdów oraz opowiadania prezentowały jak najwyższy poziom. Poziom z roku na rok faktycznie jest coraz wyższy. Miałem okazję to zaobserwować, współorganizując już kilka razy ze Śląskim Stowarzyszeniem Podróżniczym „Garuda” Festiwal Slajdów Podróżniczych w Katowicach. Także w Bytomiu od dwóch lat odbywa się Festiwal Podróżniczy „Okno na świat”. W tym roku Festiwal Podróżniczy zawędrował również do Radzionkowa. Organizatorem i pomysłodawcą wydarzenia, przy wsparciu Inicjatywy Mieszkańców Radzionkowa, był Michał Juraszek, radzionkowiec, zainspirowany bytomskim festiwalem.

Podróżowanie zaraża, fascynuje, inspiruje i zdobywa dziś coraz większą popularność. Rozbudowana infrastruktura drogowa, wyznaczone korytarze powietrzne, komfortowe środki transportu stwarzają nam możliwości podróżowania o jakich wcześniej mogliśmy tylko pomarzyć. Tymczasem prawdziwi podróżnicy nie zawsze wybierają łatwe rozwiązania. Przekonał nas o tym Michał Piec, który wraz z grupą 23 osób w ciągu ponad 2 miesięcy przebył na rowerze 8380 km z Polski aż na Syberię, po drodze odwiedzając Białoruś, Rosję, Kazachstan i znów Rosję – aż nad Bajkał.

Podróżowanie to pasja, przyjemność, chęć poznawania nowych ludzi, kultur, krajobrazów, a w przypadku projektów realizowanych w trudnych i ekstremalnych warunkach to również adrenalina oraz walka o przetrwanie. Z trudnymi warunkami mają do czynienia alpinisci, zdobywcy biegunów, osoby wędrujące przez pustynie, bezdroża, dżunglę, tak jak Grzegorz Gawlik, autor prezentacji na temat Azji Południowo – Wschodniej oraz Australii.

Podróżowanie charakteryzuje coś jeszcze – potrzeba zatrzymania się w miejscu docelowym na dłużej. A jeśli do tego dodamy empatię oraz chęć niesienia pomocy innym ludziom to mamy gotowy przepis, jak połączyć podróżowanie z wolontariatem. Podróżnik i wolontariusz w jednym to osoba aktywna i odpowiedzialna. O tym między innymi opowiedziała Małgorzata Łozicka, przedstawiając swoją podróż do Wietnamu. Obok pięknych krajobrazów, egzotycznej przyrody, orientalnej kuchni i zgiełku dużych miast zobaczyliśmy życie zwykłych ludzi, w tym jej podopiecznych z sierocińca i szkoły, gdzie odbywała wolontariat.

Festiwal Podróżniczy, który miał miejsce w CK „Karolinka” z całą pewnością można uznać za udany. Jestem pewien, że organizowany w sposób regularny będzie się cieszył coraz większą popularnością i zainteresowaniem wśród publiczności z Radzionkowa i okolic.

Wojciech Głogowski





## JEST TAKA SZKOŁA

Alina Pletnia

### Szanowni Państwo,

Urodziłam się w Radzionkowie, tu ukończyłam szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące. Tak się złożyło, że również w Radzionkowie podjęłam swoją pierwszą pracę jako opiekunka oddziału zerowego, a następnie jako nauczyciel matematyki w szkole dla uczniów o specyficznych potrzebach edukacyjnych, gdzie pracuję już 19 lat. Przez te wszystkie lata mojego życia zawodowego, nasunęło mi się mnóstwo myśli i spostrzeżeń. Pozwolę sobie na nieco refleksji...

Widziałam dziecięce twarze, na których nigdy nie pojawiał się uśmiech. Spotykałam dzieci, które bały się chodzić do szkoły, nie lubiły swoich rówieśników, nigdy nie знаły radości płynącej z jakiegokolwiek sukcesu. Mały człowiek rósł w poczuciu ciągłej porażki. Zastanawiałam się, jak temu zaradzić? Okazało się, że bardzo prosto – zwyczajnie pomóc.

### Czym mamy się kierować?

Dziecko powinno być szczęśliwe, uśmiechnięte... Kryterium akceptacji bardzo często jest najważniejsze. Każde z rodziców marzy o szczęśliwym dziecku. Dlatego warto czasem schylić się do poziomu oczekiwań dziecka, poznać jego marzenia, wysłuchać uważnie, czego tak naprawdę pragnie.

### Co czują dzieci?

„Było mi tam źle. Nie chcieli mnie i ja nie potrafiłem tam być” – wspomina jeden z uczniów. Opowiada, że nie był w stanie żyć, uczyć się, przebywać wśród rówieśników. „Płakałem, a oni się ze mnie śmiali”. Mama poszła z nim do specjalisty, który wydał orzeczenie o umiarkowanym stopniu upośledzenia chłopca oraz jego niedostosowaniu społecznym. Chłopak trafił do Zespołu Szkół Specjalnych.

Mama dziecka zrobiła coś, czego większość rodziców się boi. Posłała go do szkoły specjalnej, choć większość upiera się, by ich dzieci uczęszczały do zwykłych szkół. Mógł być najgorszym uczniem w zwykłej szkole, a stał się najlepszym w specjalnej. W tej szkole uwierzył w siebie. Chłopak rozwinął się do tego stopnia, że na koniec gimnazjum otrzymał świadectwo z „czerwonym paskiem”.

### Jest taka szkoła...

Taka szkoła to imprezy sportowe i integracyjne, konkursy plastyczne, „zielone szkoły”, nauka przez zabawę i doświadczenie; bogate i twórcze życie wewnętrzne szkoły i ważne wydarzenie dla każdego – wspólna wigilia całej społeczności, niczym w rodzinnym domu, z dzieleniem się opłatkiem i ze śpiewem kolęd przy akompaniamencie gitary, fletu i pianina, na których grają sami nauczyciele. Nie wyobrażam sobie innego miejsca pracy dla siebie. Mogę tu codziennie nieść pomoc i uczyć najwspanialsze pod słońcem dzieciaki. Jest taka szkoła w naszym mieście, która jest szczęśliwym miejscem dla niejednego dziecka.

Zainteresowanych odsyłam na stronę: [zss.radzionkow.pl](http://zss.radzionkow.pl)

Alina Pletnia



## NIEPODLEGŁA I ODRODZONA

Kazimierz Gwóźdź

11 listopada mija 96. rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę, to dzień który skłania do refleksji. Kto dał nam wolność?

**1794 rok Tadeusz Kościuszko** – Generał i Naczelnik Insurekcji.

**1863 rok Romuald Traugutt** – Dowódca Powstania Styczniowego.

**1918 rok Józef Piłsudski** – Twórca Legionów Polskich. To głównie jemu zawdzięczamy odzyskanie niepodległości Polski.

**1978 rok Jan Paweł II papież** – Niekwestionowany autorytet moralny, Święty.

**1989 rok Lech Wałęsa** – Założyciel Solidarności, Prezydent RP 1990-1995 r. Laureat Pokojowej Nagrody Nobla.

### SZANUJMY AUTORYTETY!

Gdy w 1914 roku zaczynała się I wojna światowa, któż przypuszczał, że zmiecie ona trzy potężne państwa, których sumienie obciążała zbrodnia rozbiórów Polski. Upadek Rosji, Niemiec i Austro-Węgier przybliżyło zmartwychwstanie naszej Ojczyzny. To, co dla obojętnej wobec naszej sprawy Europy wydawało się niemożliwe, stało się faktem. 96 lat temu Polska zmartwychwstała.

Przez lata niewoli myśl o niepodległości żyła tylko w sercach Polaków i to dzięki Kościołowi, jego pracy narodowej wśród wszystkich warstw i stanów. Dom rodzinny był szańcem, o który rozbijały się zapędy rusyfikacyjne czy germanizacyjne. Okowy niewoli duchowej pomogli zrzucić: Brat Albert Chmielowski, Honorat Koźmiński, Rafał Kalinowski, Marcelina Darowska, Franciszka Siedliska, którzy pracowali nad religijnym i moralnym odrodzeniem Narodu, to wielcy święci.

11 listopada chyliły czoła przed największymi politykami, którzy potrafili wspólnie i bezinteresownie podjąć służbę dla Narodu. To: Roman Dmowski, Ignacy Paderewski, Józef Piłsudski, Wincenty Witos, Wojciech Korfanty.

Pochodzili z różnych zaborów i reprezentowali odmienne opcje polityczne, tam gdzie chodziło o sprawy najważniejsze, odkładali na bok interesy i sprawy partyjne przedkładając nad wszystko dobro wspólne. 96 lat temu powstała II Rzeczpospolita. Najważniejszym przykładem wielkości tego pokolenia jest nasz Ojciec Święty, Jan Paweł II. Do końca podkreślał swoją głęboką wdzięczność domowi rodzinnemu, swoim katechetom, szkole, uniwersytetowi, profesorom, ojczystem kulturze. Oto ku jakiej pełni bycia Polakiem, człowiekiem, ku jakim szczytom świętości można iść, gdy niepodległe Państwo i jego mądrzy przywódcy rządzą uczciwie, kierując się prawdziwym dobrem.

### PATRIOTYZM

Polski patriotyzm na początku XXI wieku to aktywność w działaniach na rzecz umocnienia kondycji narodu przez budowę społeczeństwa obywatelskiego. Patriotą to obywatel świadomy swoich praw, ale i obowiązków.

Dla mnie punktem odniesienia jest dobro wspólne, ale przede wszystkim dobro lokalnej społeczności. Jeżeli one będą silne aktywnością obywateli, silna będzie cała Ojczyzna.

Przy tej okazji zwracam się do wszystkich mieszkańców Radzionkowa i zapraszam do udziału w wyborach samorządowych.

Kazimierz Gwóźdź



Dariusz Wyspoł

## STABILIZACJA GWARANTEM ROZWOJU!

Mieszkańcy Radzionkowa bez większych emocji mogą przyglądać się zmaganiom naszych sąsiadów, którzy za wszelką cenę starają się ratować zrujnowany budżet, targani niekończącymi się dyskusjami nad kierunkiem i sposobem rozwoju miasta. Wpływa na to bez wątpienia brak stabilności osób i sposobu zarządzania miastem. Na tle sąsiadów nasze miasto jawi się jako oaza spokoju i kompetencji. Bardzo niski wskaźnik zadłużenia miasta, przyjęta strategia rozwoju określająca główne kierunki modernizacji miasta oraz prowadzona przez ostatnie lata stabilna polityka, oparta na najniższych w regionie opłatach za „śmieci”, wodę i kanalizację oraz wdrożona strategia zrównoważonego rozwoju, dają nam szansę na stabilny rozwój, gwarantując dobre warunki do życia oraz prowadzenia działalności gospodarczej w naszym mieście.

Wydaje się, że przy tak dobrze zaprogramowanym mechanizmie dynamiczny rozwój jest prawie gwarantowany, nie ma jednak nic bardziej mylnego w tym stwierdzeniu. Obecny stabilny stan miasta to efekt Państwa decyzji. Zarządanie gminą powierzyliście Inicjatywie Mieszkańców Radzionkowa. Wybierając w głosowaniu większość radnych oraz burmistrza mającego zbieżne poglądy, wyeliminowaliście Państwo kłótnie i niekoń-

czące się dyskusje nad niczym. Inicjatywa Mieszkańców Radzionkowa wsłuchując się w głosy, opinie oraz sugestie mieszkańców przez ostatnie lata realizowała Wasze zalecenia, przez co wspólnie zmienialiśmy miasto. Jaka będzie przyszłość zależy od Was! Jeżeli podzielacie naszą wizję zrównoważonego rozwoju miasta, w którym w najbliższym okresie powstaną nowe przestrzenie mieszkalne, wybudowany zostanie kryty basen, rozpocznie się budowa nowoczesnej przestrzeni miejskiej, między innymi poprzez budowę rynku, wybudowane zostanie boisko dostosowane do potrzeb miasta, podjęte zostaną działania związane z budową kolejnego odcinka obwodnicy, a przede wszystkim miasto stawać się będzie jeszcze bardziej przyjazne dla mieszkańców. Inicjatywa Mieszkańców Radzionkowa to ludzie reprezentujący różne środowiska i poglądy. Wszystkich jednak łączą wspólne wartości i oddanie naszej małej ojczyźnie. Oddajemy się w pełni Waszej ocenie i gwarantujemy, że jeżeli w dalszym ciągu obdarzycie nas swoim zaufaniem, wspólnie żyć będziemy w dynamicznie rozwijającym się mieście, gdzie najważniejszym priorytetem jest komfort życia każdego mieszkańca. Razem dalej zmieniamy Radzionków.

Dariusz Wyspoł



Marek Wilczek

## NOWY, LEPSZY RADZIONKÓW

Dobiega koniec mojej drugiej kadencji w Radzie Miasta Radzionków. Zdobyta wiedzę i doświadczenie z pierwszej kadencji (2006-2010) starałem się przełożyć na konkretne działania. Program wyborczy, jaki przyjąłem do realizacji w kadencji 2010-2014 w znacznej części został zrealizowany.

Czas na podsumowanie, rozliczenie i wyciągnięcie wniosków. Poniżej przedstawiam punkty programu wyborczego w mijającej kadencji oraz krótki opis realizacji wyznaczonego sobie celu.

1. Modernizacja dróg gminnych (poprawa nawierzchni, likwidacja posezonalnych dziur, stopniowa wymiana płyt betonowych na asfalt lub kostkę betonową na Górcze, wymiana wyeksploatowanych płyt) – na bieżąco poprawiana była nawierzchnia poszczególnych dróg gminnych. Wymieniono istniejącą sieć

2. Prowadzenie działań umożliwiających lepszą komunikację naszego osiedla z pozostałą częścią miasta oraz poprawę bezpieczeństwa mieszkańców „Górki” poprzez ułatwienie drogi dojazdowej dla dużych samochodów, m.in. straży pożarnej, samochodów ciężkiego transportu – zakończono budowę łącznika pomiędzy ulicą M. Dąbrowskiej a ul. Nieznanego Żołnierza, w celu usprawnienia możliwości komunikacji dla transportu ciężkiego.
3. Dla poprawienia komunikacji na naszym osiedlu wybudowano ul. Księżogórką, która łączy się z drogą wojewódzką nr 911 poprzez nowo wyremontowaną ul. A. Krzywoń. Dodatkowo wykonano remont ul. Orzechowskiej.
4. Wspieranie inicjatyw promujących nowe tereny pod budownictwo mieszkalno-usługowe – w trakcie mijającej kadencji przygotowano pod sprzedaż działki w rejonie ul. M. Dąbrowskiej i Księżogórkowej, gdzie część została już sprzedana pod budownictwo mieszkalne.

5. Jednym z priorytetów, jakie sobie postawiłem była dalsza modernizacja boisk przyszłych – wykonano kompleksową modernizację boiska przy SP 2.
6. Popieranie działań, mających na celu przygotowywanie terenów inwestycyjnych dla zewnętrznych inwestorów, umożliwiając rozwój małej i średniej przedsiębiorczości oraz powstawanie nowych miejsc pracy – nowi inwestorzy w Radzionkowie to m. in. firmy BURG, BUDECON. Kolejne sprzedane tereny, m.in. przy ul. Wawelskiej i Szybowej, roszą na przyszłość nowymi inwestycjami, a co za tym idzie nowymi miejscami pracy.
7. Organizacja imprez sportowo-rekreacyjnych – zorganizowano szereg imprez kulturalnych i sportowych (m.in. Dni Radzionkowa, turniej piłkarski IO CUP).
8. Realizacja propozycji zgłaszanych przez mieszkańców „Górki” – bieżące rozwiązywanie problemów zgłaszanych przez Was.

Marek Wilczek



Ewa  
Klarenbach

## ŁĄCZYĆ, NIE DZIELIĆ

Czas wyborów – to słowa używane w różnych odmianach w telewizji, radiu, prasie, również tej lokalnej. Często to czas sporów, negacji, zaciętrzewienia, dezinformacji, zakłamania rzeczywistości. Chciałoby się rzec – po co to wszystko, czy tak ma wyglądać troska o nasz wspólny interes, o dobro mieszkańców naszego miasta, czy na tym polega demokracja, czy tak powinna działać wspólnota? Na pewno nie.

Od urodzenia mieszkam w Rojcy na tzw. „łakach”. Każdy z nas przynależy do jakiegoś miejsca, które posiada swoją tożsamość. Jedni są z „górkami” inni ze „starego końca”. Na Rojcy mówiono, że mieszka się „na łakach”, „na lesie”, „na Wandzie” czy „na Willi”. Czas upłynął, miejsca zmieniły formę, pewne przypisane przez ludzi cechy, być może integracja tej społeczności jest już nie taka sama, jak kiedyś. Codziennie widzę te miejsca, ale chciałabym, żeby były lepsze, ładniejsze. Chciałabym, wracając z pracy ulicą Nałkowskiej, zobaczyć piękny ciąg pieszo-rowerowy, a nie trochę kostki, trochę asfaltu i płyt chodnikowych, które zapewne pamiętają jeszcze wracających górników z pracy. Do tego zadbana zieleń przydrożna, więcej kwiatów, krzewów – po prostu więcej serca. Wieczorem jest tylu rowerzystów, biegaczy, spacerujących z kijkami, którzy przemykają pomiędzy blokami. Zastanawia mnie, czy widzą to co ja, czy chcieliby coś zmienić, czy czują się bezpiecznie?

Zawsze interesowałam się sprawami publicznymi. Pomoc innym i troska o wspólne dobro to wartości, które wyniosłam z domu. To życiowy drogowskaz i nigdy nie było mi obojętne, co dzieje się wokół. Trzeba wsłuchiwać się w potrzeby mieszkańców, bo warto wiedzieć czy ktoś potrzebuje naszej pomocy, warto podzielić się swoim doświadczeniem i podsunąć rozwiązanie.

Z czasem zaczęła dojrzywać we mnie potrzeba szerszego współdziałania. Dostrzegłam celowość wpływania na mechanizm decyzyjny i otaczającą rzeczywistość. Wiem, że praca z ludźmi i dla ludzi sprawia mi wiele satysfakcji. To wystarczający powód, ażeby realizować się poprzez działanie w samorządzie. Oczywiście nie bez znaczenia jest zespół ludzi, z którymi mamy pracować. Ale o ten zespół jestem spokojna.

Wielu twierdzi, że radny może niewiele. To nieprawda – radny ma instrumenty, by wpływać na konkretne przedsięwzięcia. Głowa pełna pomysłów, trochę więcej wysiłku i determinacji, a przede wszystkim woli współpracy. Trzeba po prostu bardziej chcieć. To recepta na większą skuteczność, której nie wypisuje lekarz. Trzeba o to zadbać samemu.

Ewa Klarenbach

## DALEJ O WYBORACH W 1906 ROKU



Marek  
Minas

*W poprzednim numerze zamieściłem tekst wyszperany w „Katoliku” nr 33 z 1906 roku, dotyczący ówczesnej atmosfery przed wyborami gminnymi. Dziś chciałbym Czytelnikom przedstawić opinię wyrażoną przez jednego z naszych mieszkańców, a zamieszczoną w nr 35. Jest tam też stanowisko redakcji:*

*„Szan. Obywatele, wyczytaliście wielkie ubolewanie nad stosunkami w naszej gminie. I my sami ubolewamy, że takie stosunki się wytworzyły, a to z powodu niestałości u ludzi. Słyszeliście w niedzielę na zebraniu, że mamy dążyć do jedności. A tu już odzywają się inni, aby tej jedności nie było. Zdaje mi się, że ten korespondent nie zna się dobrze na stosunkach w gminie. Właśnie utworzyła się komisja obywatelska, a on jej, zdaje się, nie zna. Przewodniczącym komisji jest przewodniczący zebrania, którego wszyscy widzieli i który już niejedną trudność poniósł i ujmował się za obywatelami, choć nie był zastępcą gminnym. On sobie dobrał pomocników pewnych i rzetelnych, aby z nimi dobrze wybory gminne na korzyść gminy przeprowadzić. Więc bracia nie róbcie trudności tej komisji, temu przewodniczącemu zebrania, bo przez to pomagalibyście partii pańskiej, kopalnianej. Agitujcie i mężnie wybierajcie tych obywateli, którzy wam są poleceni, a tymi są pp: w II klasie Maciej Bonckowicz i Szczepan Pietryga, w III klasie Augustyn Letocha i Wojciech Markusik”.*

Obywatel

Redakcja „Katolika” skomentowała:

*„Wobec tego powyższego zaznaczamy, że naszego sądu w tej sprawie nie wydajemy, bo nie wiemy szczegółów jakie są na miejscu w gminie. Radzimy jednak usilnie, aby ile można szybko przystąpiono do jakiego porozumienia i zgody, bo inaczej całe wybory mogą pójść źle. Osobiste urazy należy zapomnieć, a wybrać mężów takich, którym leży na sercu jedynie dobro gminy i obywateli, bo inaczej powtarzamy może być źle, a nawet coraz gorzej. Może by się dało jeszcze jedno zebranie urządzić i nieporozumienia usunąć”.*

Mnie osobiście zastanowił pewien fakt. Przed przeszło stu laty, w naszej miejscowości, w wyborach gminnych, było parcie na lokalne komitety wyborcze, reprezentujące mieszkańców i niemające nic wspólnego z partiami ogólnopaństwowymi, które siłą rzeczy są uwiązane jakimś centralnym programem i w sumie muszą reprezentować interesy centrali. O ile takie partie liczyły się w wyborach do parlamentu Rzeszy czy sejmiku Prus, to w wyborach lokalnych partie te, i podpięte do nich komitety, nie budziły zachwyty i jak widzimy spotykały się raczej z niechęcią mieszkańców. Po lekturze tekstów w obydwu numerach „Radzionkoviany” można przekonać się, jak bardzo dla naszych przodków (1906 rok!) liczyły się sprawy gminy i jak aktywnie brali w nich udział. A to przecież nie jedyne artykuły zamieszczone w ówczesnej prasie, dotyczące spraw Radzionkowa. W sumie to chyba taka prawdziwa realizacja samorządności lokalnej, ot po prostu liczy się nasz Heimat (dziś mówi się „Mała Ojczyzna”) i to, co w nim zdziało i można jeszcze zdziałać.

Marek Minas





Rudolf  
Sobczyk

## NA STARCIE LIGI SZACHISTÓW

16 października w Centrum Kultury „Karolinka” odbył się pierwszy turniej VIII edycji Szachowej Ligi Szkolnej Szkół Powiatu Tarnogórskiego. Organizatorem całej edycji są: UM Tarnowskie Góry, UM Radzionków, Starostwo Tarnogórskie, Klub Szachowy „Strzybniczanka”, CK „Karolinka”, MOSiR Radzionków, TCK Tarnowskie Góry. Do pierwszego turnieju zgłosiło się 33 uczniów z 7 szkół. Cykl składa się z 3 turniejów po 5 rund, z czasem gry 15 minut na każdego zawodnika. W klasyfikacji drużynowej liczy się wynik trzech chłopców i jednej dziewczynki.

Turniej przebiegał bardzo sprawnie. Najlepszy wynik uzyskali „rutyniarze”, choć mają dopiero po 10 lat. Byli to Mateusz Lichorad i Bartłomiej Niedbała, gromadząc 4½ pkt. z 5 partii. Kolejne miejsce zajęła Alicja Białek, po 4 pkt.

Cieszy udział nowych szkół z Nakła Śląskiego, Boruszowic, Miedar oraz Radzionkowa.

Wielką konkurencję najlepszym zrobiły dziewczyny, bo zdobyły w klasyfikacji indywidualnej znakomite wyniki, plasując się w czołówce turnieju. Bardzo dobrze zadebiutowała Alicja Białek z SP 9 Tarnowskie Góry, Bartłomiej Niedbała z Miedar, Łukasz Potempa z Radzionkowa.

Drużynowo po pierwszym turnieju prowadzi Szkoła Podstawowa nr 9 z Tarnowskich Gór, uzyskując 14½ pkt. przed Szkołą Podstawową z Boruszowic z dorobkiem 13½ pkt., trzecie miejsce zdobyła Szkoła nr 13 ze Strzybnicy uzyskując 13 pkt. Komplet wyników znajduje się na stronie [www.karolinka.art.pl](http://www.karolinka.art.pl).

Rudolf Sobczyk



Wyniki drużynowe VIII edycji 2014 po pierwszym turnieju przedstawiają się następująco:

Szkoła Podstawowa nr 9, Tarnowskie Góry	14 ½ pkt
Szkoła Podstawowa, Boruszowice	13 ½ pkt
Szkoła Podstawowa nr 13, Strzybnica	13 pkt
Zespół Szkół Podstawowych, Nakło Śląskie	8 ½ pkt
Szkoła Podstawowa nr 2, Radzionków	8 pkt
Zespół Szkół, Miedary	4 ½ pkt
Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych, Radzionków	3 pkt

Indywidualnie w grupie chłopców najlepsi byli:

1. Bartłomiej Niedbała (ZSP-MIED)	4 ½ pkt
2. Mateusz Lichorad (SP-9 TG)	4 ½ pkt
3. Lutostański Karol (SP-BOR)	4 pkt
4. Paweł Chmiel Brzoza (SP-BOR)	4 pkt
5. Denis Jarząbek SP-BOR)	3 ½ pkt
6. Białek Michał (SP-9 TG)	3 pkt

W grupie dziewcząt:

1. Alicja Białek (SP-9 TG)	4 pkt
2. Julia Kupiecka (SP-13 TG)	4 pkt
3. Celine Haida (SP-13 TG)	3 pkt
4. Katarzyna Kiedrzyń (ZSP-NAK)	3 pkt
5. Tatiana Wcisło (ZSP-NAK)	2 pkt



Łucjan  
Maruszczyk

## KOMPLEKSOWA PRZEBUDOWA

Kiedy osiem lat temu obdarzyliście mnie zaufaniem, wybierając na swojego reprezentanta w Radzie Miasta, wiedziałem, że czeka mnie wiele wyzwań. Dzięki determinacji i Państwa sugestiom, wspólnie zrealizowaliśmy wiele celów tak, aby każdy z Was znalazł tutaj coś dla siebie. Niemniej czeka nas jeszcze wiele pracy. Rodzą się nowe wyzwania i oczekiwania. Zakończono proces przebudowy tzw. „gonków” ujętych w wykazie dróg publicznych. Sygnalizujecie Państwo potrzebę modernizacji pozostałych, stanowiących prywatne własności i będących drogami wewnętrznymi. Jest to możliwe poprzez uregulowanie stanów własnościowych i podziałowych oraz włączenie ich do układu komunikacyjnego dróg gminnych. Tylko takie działanie umożliwi ich gruntowną przebudowę.

W tym roku zakończono komunalizację dwóch terenów, będących dotychczas we władaniu Skarbu Państwa. W marcu, drogi wewnętrznej łączącej ul. św. Wojciecha z ul. Pietrygów, w sierpniu parku na Szkale. Gmina, będąc ich właścicielem może przystąpić do zagospodarowania i przebudowy.

Kompleksowej przebudowy wymaga ul. Słowackiego. Są już podjęte działania. A mianowicie gotowe są projekty przebudowy ul. Pietrygów, ul. Słowackiego i ul. Reymonta, które stanowią jeden ciąg komunikacyjny, zgłoszono je wspólnie jako jedno zadanie do programu tzw. „schetynówek”.

Zakończono przebudowę terenu wokół starego dworca kolejowego. To miejsce nabrało nowego charakteru. Trwają jeszcze prace wewnątrz budynku przy tworzeniu ekspozycji Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku. Prace powinny zakończyć się na początku przyszłego roku. Niestety otoczenie budynku od strony kolejowej, będące własnością PKP, nie spełnia nowych standardów. Co prawda wystąpiono do PKP z pismem o zmianę wizerunku tego miejsca (przynajmniej peronu 1). Mając jednak na uwadze dotychczasowe doświadczenia z tym partnerem, nie napawa to wielkim optymizmem.

Muszę przyznać, że potrzeba wiele determinacji w kontaktach z PKP. Co prawda udało się doprowadzić do likwidacji wiaduktu kolejowego nad ul. św. Wojciecha, ale kwestia samego nasypu nadal pozostaje otwarta. Licząc na „zmęczenie materiału” będę kontynuował działania w tym kierunku.

Widząc Państwa potrzeby i będąc Waszym rzecznikiem, chciałbym dalej zmieniać oblicze tej części miasta tak, aby używana potocznie nazwa „stary koniec” nie miała nic wspólnego z rzeczywistością.

Łucjan Maruszczyk



Dawid  
Tomczyk

# HISZPANIA, MACEDONIA, A TERAZ KOREA POŁUDNIOWA!

Grupa reprezentacyjna Zespołu Pieśni i Tańca „Mały Śląsk”, na przełomie września i października, wzięła udział w największym festiwalu folklorystycznym we wschodniej Azji i zarazem jednym z największych spotkań z folklorem na świecie. Cheonan World Dance Festiwal to impreza organizowana od wielu lat, której celem jest pielęgnowanie tradycyjnych tańców, pieśni oraz strojów. Nasi artyści występowali obok 20 zespołów z całego świata, m.in. z Meksyku, Indii, Tajlandii, Turcji, Rosji, Osetii, Finlandii, Bułgarii, Republiki Saha, Kazachstanu oraz Słowacji. „Mały Śląsk”, chcąc jak najlepiej zaprezentować polski folklor, wystąpił z programem najbardziej żywiołowych i skocznych tańców ludowych. W repertuarze pojawiły się m.in. tańce górali żywieckich, suita tańców opoczyńskich oraz oklaskiwane za każdym razem, tańce warmińskie. Dzięki występom znakomitych zespołów lokalnych, zagraniczni goście poznali także koreański folklor muzyczny i tradycyjne stroje. Festiwal posiadał

formułę konkursu. Zmagania odbywały się w wielu kategoriach grupowych i indywidualnych. Jury doceniło poziom artystyczny „Małego Śląska”, przyznając zespołowi jedną z czołowych nagród podczas parady ulicami miasta Cheonan. Pobyt artystów w Korei Południowej to nie tylko koncerty, ale także doświadczenie innej, odmiennej kultury. Tancerze zwiedzili Gyeongbokgung, pałac dynastii Joseon w Seulu, Narodowe Muzeum Folkloru oraz Narodowe Muzeum Korei Południowej. Z wieży widokowej w Seulu zespół podziwiał panoramę miasta. „Mały Śląsk” zakosztował także smaków koreańskiej kuchni, degustując wiele regionalnych potraw. Wyjeżdżając z Korei Południowej, tancerze wyjechali bogatsi o nowe doświadczenia i znajomości. Do domu powrócili przywożąc bagaż pełen cudownych wspomnień i wrażeń z pobytu w Azji.

Dawid Tomczyk



Andrzej  
Sławik

# RODZINA JEST ŚWIĘTOŚCIĄ

Rodzina dla Ślązaków jest, obok wiary, jedną z najważniejszych wartości. Dbamy o relacje, utrzymywanie więzi międzypokoleniowych i przekazywanie tradycji i obyczajów. Rodzina jest dla nas świętością. Wielu z nas bliskie są z pewnością słowa św. Jana Pawła II, które zawarł w „Familiaris Consortio” Adhortacji Apostolskiej Ojca Świętego Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym. W tym dokumencie pięknie pisał, że: „W małżeństwie i w rodzinie wytwarza się cały zespół międzyosobowych odniesień: oblubieńczość, ojcostwo-macierzyństwo, synostwo, braterstwo, poprzez które każda osoba wchodzi do „rodziny ludzkiej” i do „rodziny Bożej”, którą jest Kościół. Małżeństwo i rodzina chrześcijańska budują Kościół. W rodzinie bowiem osoba ludzka nie tylko rodzi się i stopniowo, poprzez wychowanie, wprowadzana jest we wspól-

notę ludzką, ale także poprzez odrodzenie chrzcielne i wychowanie w wierze wprowadzana jest w rodzinę Bożą, jaką jest Kościół.” Ojciec Święty pisał też o zadaniach, przed którymi stoi współczesna rodzina – „pierwsza i żywotna komórka społeczeństwa”: [...] „Rodzinę łączą ze społeczeństwem żywotne i organiczne więzi, stanowi ona bowiem jego podstawę i stale je zasila poprzez swe zadanie służenia życiu: w rodzinie przecież rodzą się obywatele i w niej znajdują pierwszą szkołę tych cnót społecznych, które stanowią o życiu i rozwoju samego społeczeństwa. W ten sposób na mocy swej natury i powołania, daleka od zamknięcia się w sobie, rodzina otwiera się na inne rodziny i na społeczeństwo, podejmując swoje zadanie społeczne.[...]”

W obliczu społeczeństwa zagrożonego coraz większą depersonalizacją i umasowieniem, a stąd odczłowieczeniem i tym, że samo będzie działać odczłowieczająco, co w efekcie przynosi negatywne skutki w tak licznych formach „ucieczki”, jakimi na przykład są alkoholizm, narkomania, a nawet terroryzm — rodzina jeszcze dzisiaj posiada i wyzwala potężne energie, które są zdolne wyrwać

człowieka z anonimowości, podtrzymać w nim świadomość godności własnej osoby, wzbogacić go głębokim człowieczeństwem i włączyć, zachowując jego odrębność i niepowtarzalność, w tkankę społeczeństwa”.

Słowa Ojca Świętego są dla mnie drogowskazem w życiu osobistym oraz mojej działalności społeczno-politycznej. Podejmowanie działań na rzecz śląskich rodzin to jedno z podstawowych punktów mojego programu wyborczego. Ponownie bowiem staram się o mandat radnego Sejmiku Województwa Śląskiego. Jeśli obdarzą mnie Państwo zaufaniem, dołożę wszelkich starań, aby rodzinom w naszym regionie żyło się dobrze. W najbliższym czasie podjętych musi zostać wiele działań systemowych, zmierzających do ograniczenia bezrobocia, depopulacji i emigracji Ślązaków. Rodzina dla Ślązaków jest najważniejsza, czas aby działania polityczne nakierować na pomoc śląskim rodzinom.

Szczęść Boże  
Andrzej Sławik  
radny Sejmiku Województwa Śląskiego  
[www.aslawik.pl](http://www.aslawik.pl)